

EWELINA MANIECKA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ewelina.maniecka@op.pl

Dolina Gehenny obrazem potępienia?

Wielu autorów opisywało perykopy biblijne dotyczące potępienia. Analizowali oni problem piekła, zastanawiając się nad jego istnieniem, nad tym, co się w nim znajduje i czego doświadczają dusze tam przebywające. Inni badacze poddawali w wątpliwość wieczność piekła, uważając, że jest ono czasowe, a Bóg i tak zbawi wszystkich ludzi. Artykuł ten ma na celu skupienie się nie na tym, czy rzeczywistość piekielna istnieje, ale skąd wzięła się myśl o niej? Jaki obraz poprzedzał myśl o piekle? Czym była gehenna i jak ją rozumiano w Starym, a jak w Nowym Testamencie?

W literaturze naukowej nie ma dłuższego opracowania na temat gehenny¹. Pobieźnie zajął się tym tematem Vincente Vilar Huesco w artykule *La Gehena, el seno de Abraham y el juicio particular la literatura judía precristiana* zamieszczonym w *XV Semana Bíblica Española*, Madrit 1955. Hiszpański autor oprócz opisanie położenia geograficznego skupia się na tekstach przedchrześcijańskich dotyczących Doliny Gehenny, w których odnalazł odniesienia do czasów eschatologicznych, ognia wiecznego i zniszczenia².

¹ Są jedynie krótkie informacje na temat położenia geograficznego i znaczenia Doliny Gehenny w słownikach biblijnych. Natomiast nie ma ani jednej monografii, która dotyczyłaby tylko tej doliny i ją szczegółowo opisała.

² Por. V. Vilar Huesco, *La Gehena, el seno de Abraham y el juicio particular la literatura judía precristiana*, [w:] *XV Semana Bíblica Española*, Madrit 1955, s. 269–303.

Coraz częściej można usłyszeć, że piekło zostało wymyślone przez Kościół jako narzędzie kontroli, którym można straszyć wiernych. Warto jednak zadać pytania, czy rzeczywiście jest ono tylko wytworem czyjejś wyobraźni, a tłumacze biblijni chcieli oszukać wierzących, pisząc o piekle, czy nie ma żadnych dowodów na istnienie piekła, czy o wiecznym potępieniu nie mówił Jezus Chrystus i nie ostrzegał przed rzeczywistością piekła.

Teologiczny termin „piekło” oznacza wieczną karę za grzechy. W Starym Testamencie na rzeczywistość zbliżoną do dzisiejszego rozumienia terminu piekło, był używany termin „szeol”, natomiast w Nowym Testamencie greckie „hades” i „gehenna”. Jednak ani szeol, ani hades nie określają dokładnie tego samego stanu, co „gehenna”. Gehenna była ostatecznym miejscem odbywania kary³, natomiast szeol i hades były terminami określającymi miejsce przebywania dusz osób zmarłych.

Według *Encyklopedii biblijnej* szeol jest biblijnym terminem określającym piekło. Oznacza także potęgę, moc, potwora, który może zniszczyć żyjących, jak również mroczny świat w podziemiach, do którego schodzą duchy ludzi zmarłych. W tym ostatnim znaczeniu „jest odpowiednikiem Hadesu i Tartaru”⁴. Jednak starotestamentalny szeol nie jest miejscem kary. Takim miejscem jest dopiero nowotestamentalna gehenna⁵.

Hades, najczęściej kojarzony z mitologią grecką, był imieniem jednego z bóstw panteonu greckiego – boga podziemi. Było to także miejsce przebywania zmarłych podzielone na trzy części. Tartar był miejscem kar za złe czyny na ziemi, strąceni tam przeżywali wieczne męki⁶.

Tłumaczenie każdego tekstu literackiego jest wyzwaniem. Nigdy nie odda się w innym języku tego, co zostało napisane w języku oryginalnym. I tak jest też z nowotestamentalnym terminem γέεννα. W większości

³ Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 604.

⁴ Por. *Encyklopedia Biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 2004, s. 1183.

⁵ Por. tamże, s. 375–376.

⁶ „Pojęcie wieczności jako ciągłości bez początku i końca, bez upływającego czasu, pochodzi z myśli greckiej, nie z Biblii” (F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, dz. cyt., s. 850).

przypadków termin ten w języku polskim jest tłumaczony jako „piekło”. W ostatnich latach tłumacze nie próbują oddawać terminu γέεννα w języku ojczystym, lecz zostawiają go w brzmieniu oryginalnym jako *gehenna*. Czym jest gehenna? Jakie znaczenie ma teraz, a jakie miał ten termin w kulturze semickiej na terenach Izraela? Na te i wiele innych pytań postara się krótko odpowiedzieć ten artykuł.

1. Położenie geograficzne

Dolina Gehenny (Dolina Hinnoma, Dolina Synów Hinnoma) leży w Jerozolimie, położona jest w centrum miasta. Na jego zboczach znajduje się cmentarz żołnierzy polskich z okresu II wojny światowej. Na wschodzie miasta znajduje się Dolina Cedronu (znana także pod nazwą Dolina Jozafata⁷). Przez jego środek przechodzi Dolina Tyropeonu (Dolina Centralna, Dolina Serowarów⁸). Są to główne doliny Jerozolimy. Początek Doliny Gehenny znajduje się przy Bramie Jafskiej, na zachód od centrum miasta. Po południowej stronie Dolina ta rozciąga się wzdłuż Muru Ezechiasza⁹, łączy się z Doliną Tyropeonu i Doliną Cedronu w okolicach Sadzawki Siloe, w pobliżu Bramy Gnojnjej. Dolina Hinnoma w czasach biblijnych rozciągała się poniżej linii murów miasta z zachodu na południowy wschód. Te trzy największe doliny: Dolina Serowarów, Dolina Cedronu i Dolina Gehenny spotykają się w jednym miejscu przy Sadzawce Siloe.

W czasach starożytnych wiele miast budowano na wzgórzach. U podnóży miast znajdowały się doliny. Miało to służyć lepszej obronie miasta.

⁷ Prawdopodobnie nazwa Dolina Jozafata nie ma nic wspólnego z biblijnym królem Judy Jozafatem. Termin ten może odnosić się do tłumaczenia imienia Jozafat, które znaczy „Bóg osądził” (por. tamże, s. 328).

⁸ Por. D. Bahat, *Atlas biblijnej Jerozolimy*, oprac. wyd. pol. W. Chrostowski, przekł. E. Czerwińska, Warszawa 1999, s. 44.

⁹ Według mapy narysowanej w 1908 roku przez Patona, zamieszczonej w: D. Bahat, *Atlas biblijnej Jerozolimy*, dz. cyt., s. 14. Według innych danych mur ten nazywał się Pierwszym Murem.

Jak już można było zauważyć, położenie Jerozolimy nie odbiegało od tych zasad lokowania miast. Aby dostać się do miasta od strony południowej, należało przejść przez Bramę nad Doliną lub Bramę Gnojną¹⁰, a według Pisma Świętego także przez Bramę Harisit¹¹.

Jednak Dolina Gehenny pełniła także inną rolę, która nie była chwalebna i okryła ją złą sławą na całe wieki. Była ona wysypiskiem śmieci dla mieszkańców Jerozolimy. Pełniła również rolę miejsca kary dla skazańców. Tam wyrzucano ciała zmarłych, którym odmówiono pochówku. Znajdowało się tu także *tofet* – miejsce, w którym składano ludzi, najczęściej dzieci, w ofierze Molochowi lub Baalowi.

2. Baal i Moloch – komu składano ofiary?

Baal to prawdopodobnie bożek fenicki, władca burz i niebios. Jednak badacze nie są zgodni, czy Baal to nie funkcja jakiegoś bóstwa wśród pantheonu. Czym lub kim był Baal, nie wiadomo dokładnie, gdyż w Piśmie Świętym termin ten pojawia się tylko przy burzeniu ołtarzy, aszer¹², sanktuariów ku czci Baala. Nie dowiadujemy się o nim nic więcej z Biblii.

¹⁰ Por. tamże, s. 14.

¹¹ W Piśmie Świętym znajduje się jedna informacja dotycząca tej bramy. Znajduje się ona w Księdze Jeremiasza: „Wyjdź ku dolinie Ben-Hinnom, która się znajduje przy wejściu Harsit, i obwieść tam słowa, jakie ci powiem” (Jr 19, 2). Prorok Jeremiasz miał zabrać ze sobą starców Izraela, kupić glinianie naczynie i w pobliżu tego wejścia rozbić naczynie, i przekazać prococtwo. Dotyczyło ono klęski i zniszczenia narodu, który opuścił Boga i składał ofiary z dzieci. Tak samo jak nie można posklejać tego naczynia, tak Pan zniszczy Izrael. Prococtwo dotyczyło także miejsca zwanego *tofet*.

¹² Aszera to imię bogini czczonej na terenie fenicko-kananejskim. Była małżonką Baala, boga płodności. Jej symbol ustawiano obok ołtarza ku czci Baala, było to często drzewo, słup drewniany lub rzeźba. Termin *aszera* odnosi się do samej bogini (jako jej imię), ale też do rzeczy, która ją przedstawiała, symbolizowała (por. *Nowy leksykon biblijny*, red. F. Kogler, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. naczelny wyd. polskiego H. Witczyk, tł. z jęz. niem. Ł. Siemieniec, Kielce-Freiburg 2011, s. 44–45).

Natomiast termin Moloch został lepiej zbadany przez naukowców. Było to bóstwo czczone w kulcie semickim jako władca podziemi. Ten termin sprawia pomimo wszystko wiele trudności, ponieważ w tekstach Starego Testamentu nie używano samogłosek. W zależności od tego, jakie samogłoski zostaną dopisane do spółgłosek, otrzymamy różne znaczenia tego terminu. Najpopularniejsze to „król ludzkości”, „król miasta”. Kult Molocha nie zagościł na Wzgórzu Świątynnym, miał swoje miejsce poza murami miasta w Dolinie Ben-Hinnom. *Tofet*, gdzie składano ofiary z ludzi, wyglądało jak trupia czaszka, której wrzucano ofiary do otworu ust, a z jej oczodołów i ust wydobywał się dym. Ofiary wrzucano żywe. Takie ofiary składano w kultach kananejskim i fenickim. Powodem składania dzieci w ofierze była chęć wyproszenia u bóstwa lepszych plonów, błogosławieństwa, oddalenia nieszczęścia lub przychylnego nastawienia bóstwa.

W Starym Testamencie można znaleźć cztery miejsca, w których jest użyty termin *tofet*: 2 Krl 23, 10; Jr 7, 31 i dwukrotnie w Jr 7, 32. Perykopa z Księgi Jeremiasza dotyczy lamentu nad Jerozolimą z powodu jej bałwochwalczego kultu. Wcześniejsze wersety proroka zawierają słowa Boga o posłuszeństwie Prawu i o odrzuceniu narodu wybranego przez Boga¹³.

3. Historia Doliny Gehenny

W Piśmie Świętym Dolina Gehenny jest wspomiana kilkakrotnie, choć nie przyznaje się jej w świętych księgach wielkiej roli. Stary Testament zawsze, gdy odnosi się do Doliny Gehenny, ma na myśli miejsce geograficzne, niezamieszkałe, znane wszystkim mieszkańcom. Dlaczego więc w czasach Jezusa tereny te zyskały tak złą sławę? Dlaczego Dolinę Gehenny współcześni Jezusowi wiązali z cierpieniami? Dlaczego sam Chrystus posługiwał się gehenną w znaczeniu przenośnym? Odpowiedzi na te pytania należy szukać w panowaniu niektórych królów w Judzie.

Po rozbiciu państwa na Królestwo Północne i Południowe w 931 roku przed Chrystusem na tronach obu królestw pojawili się władcy, którzy wprowadzali kultы bałwochwalcze. Królestwo Izraelskie pierwsze padło

¹³ Odpowiednik terminu *tofet* ani razu nie pojawia się w Nowym Testamencie.

ofiarą władcy, który odstąpił od kultu Boga Jahwe. Należy tu wymienić Achaba¹⁴ i jego żonę Izebel, którzy popierali kult bożków. To dzięki nim kult obcych bogów przedostał się także do Królestwa Południowego. W Królestwie Judy problem kultu bałwochwalczego i ofiar składanych bożkom nasilił się za panowania królowej Atalii (siostry lub córki¹⁵ Achaba, która wyszła za mąż za Jorama, króla Judy), a szczególnie gdy na tronie zasiadał Achaz i Manasses¹⁶.

Za panowania króla Achaza, syna Jotama, w latach 734–728 przed Chrystusem¹⁷ królestwo znalazło się w trudnej sytuacji. Król Achaz mimo ostrzeżeń proroka Izajasza nie zawarł koalicji antyaszyryjskiej razem z królem Izraela (Pekachem) i królem syryjskim (Resinem I). Dodatkowo Królestwo Achaza było nękanie przez Edomitów, Filistynów, a także przez niedoszłych sojuszników. Królowie Izraela i Syrii chcieli ustanowić na tronie Judei innego króla, który przystałby na ich propozycję. Gdy Achaz się o tym dowiedział, poprosił o pomoc władcę asyryjskiego Tiglat-Pilesera. Ofiarował mu w zamian różne dobra, a także sporą sumę pieniędzy. Pomoc nadeszła. Achaz, chcąc się wkupić w łaski króla asyryjskiego, złożył swojego syna w ofierze. Przez ten czyn król Judy stał się wasalem Asyrii. Józef Flawiusz opisuje w *Dawnych dziejach Izraela*, że dary dla króla asyryjskiego pochodziły nie tylko ze skarbcza królewskiego, ale także ze skarbcza świątyni. Achaz zabronił składania ofiar Bogu w świątyni. Do historii przeszedł jako pierwszy król, który oddał się na służbę Molochowi i składał ofiary kadzielne w Dolinie Hinnoma.

¹⁴ Panował w latach 871–852.

¹⁵ Por. *Nowy Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 6.

¹⁶ Oczywiście, zanim doszło do podziału na Królestwo Północne i Południowe, kultury obcych bogów pojawiały się na terenie Izraela. Działo się to za rządów Salomona. Jego polityka rozszerzania wpływów wiązała się z zawieraniem małżeństw z córkami władców, z którymi wchodził Salomon w polityczne kontakty, aby uniknąć wojny. Małżonki Salomona wprowadzały kult bożków, tak że sam król zaczął oddawać im cześć. Bóg za karę zapowiedział Salomonowi podział królestwa.

¹⁷ *Encyklopedia Biblijna*, dz. cyt., s. 12, podaje, że Achaz panował prawdopodobnie w latach 735–715 przed Chrystusem.

Następca Achaza, jego syn Ezechiasz, panował w latach 728–699 przed Chrystusem¹⁸. Jego rządy zapisały się na kartach Biblii bardzo pozytywnie. Otworzył, odbudował i oczyścił świątynię, odnowił kult. Kapłani na jego rozkaz mieli wyrzucić wszystkie naczynia służące do kultu bałwochwalczego do potoku Cedron. Kazał złożyć ofiary przebłagalne za rodzinę królewską i za cały naród. Ustanowił Paschę najważniejszym świętem. Centralnym miejscem kultu uczynił Jerozolimę. Zniszczył inne sanktuaria, które były na terenie jego królestwa.

Mansses, syn Ezechiasz i jego następca w Jerozolimie, nie poszedł w ślady ojca i został surowo oceniony przez historię Izraela. Panował w latach 699–643 przed Chrystusem¹⁹. Manasses nie miał tyle odwagi co jego ojciec i stał się wasalem asyryjskim²⁰. Zniósł wszelkie reformy religijne swojego ojca. Ustawił posągi Baala i Aszery. Wprowadził ofiary z dzieci na terenie Doliny Gehenny, w miejscu zwanym *tofet*²¹. Zezwolił na kult bogów państw ościennych. Szczytem pogaństwa było wprowadzenie i zbudowanie ołtarzy i posągów obcych bóstw na terenie świątyni. Manasses oddawał się magii i czarodziejskim praktykom²². 2 Księga Kronik wspomina, że król przed śmiercią nawrócił się i nakazał czcić tylko Boga Jahwe. Księga ta wspomina także jego dobre dzieła, jak na przykład wzmocnienie murów Jerozolimy czy zreorganizowanie wojska (33, 12–20).

4. Reforma religijna

Panowanie Jozjasza na tronie Judy przypadło na lata 641–609 przed Chrystusem. Syn Amona wstąpił na tron, mając zaledwie osiem lat,

¹⁸ Inne źródła podają lata 721–693 przed Chrystusem.

¹⁹ *Nowy Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 463.

²⁰ Por. S. S. Montefiore, *Jerozolima. Biografia*, przekł. M. Antosiewicz, W. Jeżewski, Warszawa 2011, s. 43.

²¹ W świetle dzisiejszych badań *tofet* było paleniskiem o kształcie trupiej czaszki.

²² Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Pierwsza i Druga Księga Kronik*, tłum., wstęp i koment. H. Langkammer, Lublin 2001, s. 357.

ponieważ jego ojciec został zamordowany. Dzieła zagraniczne Jozjasza zostały przyćmione przez jego reformy wewnętrzpaństwowe. Po odrzuceniu hegemonii Asyrii król ogłosił niepodległe państwo²³. Podbił ziemie ościenne. Za panowania Jozjasza zaczęto remontować świątynię. W roku 622 przed Chrystusem została odnaleziona Księga Prawa. Dzięki niej został zreformowany kult. Król kazał zburzyć wyżyny i ołtarze: „Jozjasz usunął również wszystkie przybytki wyżyn, które zbudowali królowie Izraela we wszystkich miejscowościach Samarii, aby pobudzić Pana do gniewu. I postąpił z nimi zupełnie tak, jak z Betel” (2 Krl 23, 19). „W miastach Manassesa, Efraima i Symeona aż do Neftalego na ich placach wyrócił ołtarze, rozbił i pokruszył aszery i posągi oraz zwałił wszystkie stele słoneczne w całej ziemi Izraela; potem zaś wrócił do Jerozolimy” (2 Krl 34, 6–7). W granicach miasta Jerozolimy „król rozkazał spalić podobizny bożków w dolinie Cedronu, wygnał ze Świątyni mężczyzn uprawiających sakralny nierząd, rozbił palenisko ofiarne w dolinie Hinom i zabił pogańskich kapłanów, krusząc ich kości na ołtarzu”²⁴. Król chciał scentralizować kult w Świątyni Jerozolimskiej, dlatego niszczył wszystkie inne formy kultu na terenie całego kraju. Kazał zabić wszystkich fałszywych kapłanów, a wszystkich kapłanów, którzy pochodzili z pokolenia Aarona lub Lewiego, sprowadził do Jerozolimy. Wszystkie reformy, które przeprowadził Jozjasz, były dokonane pod przewodnictwem prorokini Chuldy i miały związki z prorokami Sofoniaszem, Jeremiaszem, Nahumem i Habakukiem.

Kolejnym sukcesem Jozjasza było święto Paschy, które stało się świętem pielgrzymkowym. Odtąd w Jerozolimie składano ofiary z baranków. Wcześniej święto to było świętem rodzinnym, obchodzonym w domach i lokalnych sanktuariach. Jak podaje 2 Krl 23, 21–23, po raz pierwszy uroczystą Paschę obchodzono dopiero w osiemnastym roku panowania króla Jozjasza. Wtedy władca przeznaczył wielką ilość zwierząt na ofiarę. Za przykładem króla to samo uczynili książęta.

²³ Por. *Encyklopedia biblijna*, dz. cyt., s. 419.

²⁴ S. S. Montefiore, *Jerozolima. Biografia*, dz. cyt., s. 45.

5. Jezus Chrystus i Gehenna

Termin „gehenna” (γέεννα) pojawił się dopiero w Nowym Testamencie. Wcześniej na określenie tego terenu używano innych nazw, jak np. Dolina Ben-Hinnom, Be-Hinom, Ge-Hinnom. Nazwa pochodzi od jej pierwszego, kananejskiego posiadacza²⁵. Termin גֵּהֶנְנוֹם ge wen-hinnom używany na określenie Doliny Hinnoma występuje dziesięć razy w Starym Testamencie. Zawsze jest to nazwa terenu poza murami Jerozolimy, określenie zwykłej doliny, niemającej specjalnego znaczenia w życiu mieszkańców miasta. Dopiero czasy królów okryły tę dolinę złą sławą. Nawet prorok Jeremiasz ją przeklął (Jr 7, 11; 19, 6; 32, 35). Po pewnym czasie zaczęto używać terminu „gehenna” na określenie miejsca kary i potępienia.

W Nowym Testamencie termin γέεννα występuje dwanaście razy, w tym aż jedenaście w wypowiedziach samego Jezusa. Jeden raz został użyty w Liście św. Jakuba. Jezus, mówiąc o gehennie, nigdy nie miał na myśli tylko miejsca geograficznego. Ostrzegał słuchaczy przed popełnianiem grzechów, które prowadzą do gehenny – do ognia wiecznego, gdyż od czasów monarchii, szczególnie od panowania Achaza, Dolina Gehenny kojarzona była z hańbą, odrzuceniem jedyne Boga przez Izrael, ponieważ to ten król jako pierwszy złożył swoje dziecko na ofiarę Molochowi.

Ewangelia, która przekazuje najwięcej słów Jezusa dotyczących potępienia i ognia piekielnego, jest przypisywana św. Mateuszowi. W perykopie Mt 5, 22–30 termin γέεννα występuje aż trzy razy. Tekst ten znajduje się w Kazaniu na Górze zaraz za ośmioma błogosławieństwami i poleceniami, jakie Jezus dał swoim uczniom. Następnie Jezus tłumaczył piąte i szóste przykazanie dekalogu. To właśnie tutaj Jezus przestrzega przed potępieniem i ogniem gehenny. Według słów Jezusa przy omówieniu piątego przykazania każdy, kto będzie się gniewał lub obrazi bliźniego, powinien stanąć przed sądem. Natomiast kto powie bliźniemu „bezbożniku”, podlega karze piekła ognistego (gehenny ognistej²⁶). Po tych ostrych

²⁵ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Pierwsza i Druga Księga Kronik*, dz. cyt., s. 325.

²⁶ Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 2010, s. 19.

słowach Jezus daje radę słuchaczom, by pogodzili się ze swoimi przeciwnikami, aby przeciwnicy nie oddali ich pod sąd. Sąd i kara ziemską, o jakich mówił Jezus, odpowiada sądowi i karze ostatecznej. Najpierw sąd, następnie wyrok wydany przez Wysoką Radę i więzienie. Człowieka źle postępującego czeka sąd, niebieski Sanhedryn (odpowiednik Wysokiej Rady) i kara, czyli piekło²⁷. Jezus w tym przypadku posługuje się przesunięciem jakościowym: „z doczesnego i ludzkiego sądu w kierunku sądu eschatologicznego i Bożego”²⁸. Wskazuje nie tylko na karę ziemską i gniew szeroko rozumiany, ale także na karę po śmierci.

Dwa razy Jezus przestrzega przed ogniem gehenny w związku z szóstym przykazaniem. Każdy, kto patrzy pożądliwie na kobietę, w swoim sercu dopuścił się cudzołóstwa. W czasach Jezusa cudzołóstwo karano śmiercią. O cudzołóstwie mówiono wtedy, gdy kobieta była zamężna (nie stanu wolnego), ponieważ łamała ona przysięgę małżeńską. Mężczyzna, który dopuszczał się zdrady, nie niszczył swojego małżeństwa, ale małżeństwo kobiety. Z tego powodu Jezus zaostrza przykazanie. Gdy mówi o pożądliwym patrzeniu na kobietę, może mieć na względzie zburzenie małżeństwa bliźniego²⁹. Dlatego też dodaje, że jeśli oko lub którykolwiek członek ciała jest powodem do grzechu, należy się go pozbyć: oko należy wydlubać, a rękę odciąć i odrzucić od siebie – „lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe ciało miało być wrzucone do piekła” (Mt 5, 29b). Jezus nakazuje odsunąć od siebie wszystko, co prowadzi człowieka do grzechu, nawet jeśli ta rzecz byłaby bardzo cenna³⁰. O potrzebie odcięcia sobie ręki lub nogi i wyłupania oka, jeśli są powodem grzechu, mówi także Jezus w Mt 18, 8-9 w kontekście

²⁷ Por. tamże, s. 19.

²⁸ *Ewangelia według świętego Mateusza*, cz. 1: *Rozdziały 1-13*, wstęp, przekł. z oryg., koment. A. Paciorek, Częstochowa 2005, s. 222 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1.1).

²⁹ Por. *Ewangelia według świętego Mateusza*, cz. 1: *Rozdziały 1-13*, dz. cyt., s. 226.

³⁰ W ówczesnym rozumieniu prawa strona ciała była ważniejsza od lewej. Dlatego Jezus posługuje się tu symbolicznie prawą stroną (prawe oko i prawa ręka), by ukazać drastyczne środki i radykalizm w odsunięciu wszystkiego, co może prowadzić do grzechu, a w konsekwencji do ognia gehenny.

zgorzenia danego małym. Kary odcięcia części ciała czy wykluwania oczu były powszechnie znane i stosowane³¹.

W Mt 10, 28 znów pojawia się rzeczownik γέεννα. Tym razem termin ten nie jest użyty jako przestroga przed popełnianiem grzechów, lecz w kontekście wezwania Jezusa, żeby nie bać się śmierci ciała, a jedynie śmierci duszy i Tego, który może strącić duszę do ognia piekielnego, do piekła. Cała perykopa, w której użyty został termin γέεννα, dotyczy męstwa w ucisku prześladowań wyznawców Jezusa. Dla Jezusa termin „śmierć” oznaczał w pierwszym rzędzie „śmierć ducha”. Śmierć ciała była dla Niego tylko „snem”, jeśli dusza osoby zmarłej była czysta, bez grzechów, którymi skazywałyby się na potępienie. Natomiast każdy, kto żyje w grzechu ciężkim, jest dla Jezusa osobą umarłą, nieżyjącą, która skazała się na potępienie wieczne, na ogień gehenny. Takie znaczenie ma termin γέεννα w tym miejscu. Strach, lęk ma dotyczyć tylko Boga w przypadku, gdy człowiek będzie postępował źle, gdy wyprze się Jezusa, nie przyzna się do Niego przed ludźmi (Mt 10, 32).

Ostatnie fragmenty w Ewangelii według św. Mateusza (23, 15. 33), w których pojawia się rzeczownik γέεννα, są przestrogą dla wszystkich ludzi obłudnych, dwulicowych. W obu tych fragmentach Jezus zwraca się do uczonych w piśmie i faryzeuszy. Jako nauczyciele Izraela chodzą i pragną pozyskać pogan³². Jednak gdy już jakaś osoba stanie się współwyznawcą, czynią tego człowieka bardziej winnym ognia piekielnego niż był, zanim poszedł drogą swoich nauczycieli. „Jezus ujawnia bulwersujący kontrast. Prozelita nie staje się jednak synem królestwa, lecz raczej synem gehenny (wyrażenie „syn gehenny” – człowiek zasługujący na gehennę – jest typowo judaistyczne)”³³. W jaki sposób się to odbywało,

³¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. nauk. B. Dunaj, Warszawa 2001, t. 2, s. 568.

³² Por. przypis do Mt 23, 15 w: *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 5, Poznań 2012.

³³ *Ewangelia według świętego Mateusza*, cz. 2: *Rozdziały 14–28*, wstęp, przekł. z oryg., koment. A. Paciorek, Częstochowa 2008, s. 404 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1.2).

dlaczego faryzeusze nowych wyznawców czynili bardziej winnymi piekła? Wyjaśnienia tej zagadki Ewangelista nam nie zostawił. Znając zachowanie faryzeuszy, można spekulować, dlaczego Jezus ich tak surowo ocenił. Według Antoniego Paciorka problem polegał na tym, iż nawróceni na judaizm stawali się bardziej gorliwi i fanatyczni w wyznawaniu wiary niż osoby nawracające. A takie przestrzeganie przepisów Prawa przyczyniało się do zerwania z poprzednim sposobem życia, także z rodziną. Ich gorliwość wymagała od nich pełnego posłuszeństwa Prawu rytualnemu³⁴.

Następnie Jezus mówi o mordowaniu proroków przez przodków faryzeuszy i uczonych w Piśmie, którzy teraz zdołają i czczą groby zabitych. „Przez to sami przyznajecie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali proroków! Dopełnijcie i wy miary waszych przodków! Węże, plemię żmijowe, jak wy możecie ujść potępienia w piekle?” (Mt 23, 31–33). Jezus, wypowiadając te słowa, wyprzedził przyszłe czyny przewodników Izraela. Przepowiedział niesprawiedliwy sąd i swoją śmierć, do której przyczynią się faryzeusze i uczeni. W tych słowach zapowiedziana jest przyszłość Jezusa, który podzieli los proroków żyjących przed Nim, pozbawionych życia przez przywódców religijnych Izraela. Jezus zwraca uwagę słuchaczy na większą odpowiedzialność tych, którzy mają innych prowadzić do Boga.

W Ewangelii przypisywanej św. Markowi znajduje się jedna perykopa, która kumuluje wszystkie wystąpienia terminu γέεννα w tej księdze (9, 42–48). Tekst ten, podobnie jak Mt 18, 6–11, dotyczy zgorszenia pojmowanego na różne sposoby: gdy ktoś staje się powodem grzechu dla drugiego człowieka, który jest wierzący, a także gdy część ciała staje się powodem grzechu dla człowieka. Jezus radzi, aby pozbyć się reki, nogi czy oka, jeśli one miałyby być powodem grzechu.

Można zadać pytanie, czy Jezusowi rzeczywiście zależało na okaleczeniu ciała człowieka. Na pewno nie. Jezus przecież ze czcią i szacunkiem odnosił się do ludzkiego ciała, uzdrowiał i wskrzeszał ludzi. Można więc wnioskować, że był On przeciwny czynieniu jakiegokolwiek krzywdy,

³⁴ Por. tamże, s. 404.

okaleczaniu siebie lub bliźnich³⁵. Gdyby Jezus myślał przeciwnie, to pozwoliłby na dokonanie sądu i kamienowanie kobiety, którą pochwycono na cudzołóstwie (J 8, 1–11). A Jezus nie tylko nie dopuszcza do samosądu, ale jeszcze odpuszcza grzechy tej kobiety. Wypowiedzi te mają charakter hiperboliczny, nie chodzi w nich o to, by człowiek okaleczał siebie, lecz o ty, aby radykalnie odcinał się od grzechu i podążał za Jezusem wzywającym do nawrócenia i przestrzegania Prawa Mojżeszowego w nowym, głębszym znaczeniu.

Podsumowanie

„Nazwą *geenna* – z jęz. hebrajskiego *gê-hinnôm* (dolina Hinnom znajdująca się na południe od Jerozolimy; dzisiejsze Wadi er-rababi) – zostaje określone w Nowym Testamencie miejsce ognia, gdzie zostaną wrzuceni bezbożnicy w Dniu Ostatecznym. Zatem Gehenna odnosi się do piekła”³⁶.

Na podstawie tekstów z Pisma Świętego zostały przedstawione niektóre fakty dotyczące Doliny Gehenny wyjaśniające, dlaczego tereny na południe od Jerozolimy były źle postrzegane. Kult bałwochwalczy, który się rozprzestrzenił w IX wieku przed Chrystusem, składanie dzieci w ofierze, niegasnący ogień po ofiarach, wyrzucane ciała ludzi, którym odmówiono pochówku, wyrzucanie śmieci (które podtrzymywały ogień w dolinie) – wszystko to stało się symbolem rzeczywistości piekła. Obecnie Dolina Gehenny jest oczyszczona, po dawnej tragedii dzieci i skazańców oraz wyrzucaniu odpadów nie ma śladu. Jednak zła sława została, gdyż nikt nie wznosi na tym terenie żadnych budynków mieszkalnych ani usługowych. Wygląda, jakby to miejsce było wciąż otoczone kłątą.

Dolina Gehenny utożsamiana z piekłem i Dolina Jozafata uznawana za dolinę, w której nastąpi sąd Boży, łączą się w pobliżu Sadzawki Siloe.

³⁵ Bliźnim w nauczaniu Jezusa jest każdy człowiek. Wyrazem tego jest przypowieść o miłosiernym Samarytaninie zawarta w Ewangelii według św. Łukasza 10, 30–37.

³⁶ *Nowy Testament. Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Tekst z komentarzem*, oprac. G. Vigini, przekł. komentarza T. Truś, Lublin 2000, s. 56.

Ten fakt jest ciekawy ze względów teologicznych. Jezus zapowiedział, że Bóg podczas Sądu Ostatecznego oddzieli ludzi sprawiedliwych od niemiłosiernych jak owce od kozłów (Mt 25, 32) i pozbawionych miłosierdzia skaże na ogień wieczny (Mt 25, 41. 46). Według wierzenia Izraelitów sąd ten nastąpi właśnie w Dolinie Jozafata, a karą będzie wieczne potępienie w Dolinie Gehenny.

Abstrakt

Dolina Gehenny w Starym Testamencie zawsze oznaczała miejsce na południe od murów miasta. Po ofiarach złożonych Molochowi z dzieci tereny te zostały przeklęte. Zaczęto tam wysypywać śmieci, wyrzucać ciała skazańców, a niegasnący ogień je trawił. Ciągłe unosił się stamtąd nieprzyjemny i gryzący dym. Nauczanie Jezusa z Nazaretu zmieniło znaczenie terminu „gehenna”. Jezus używał go, by przybliżyć ludziom rzeczywistość potępienia. Wskazywał na konieczność radykalnego odwrócenia się od zła i grzechu, aby uniknąć tej kary. Dolina hańby stała się w nauczaniu Jezusa obrazem piekła wiecznego.

Słowa kluczowe

Gehenna; γέεννα; dolina; ofiara z dzieci; piekło; wieczne potępienie

Abstract

Is the Valley of the Hinnom an Image of damnation?

The Valley of the Hinnom in the Old Testament always referred to a place south of the city walls. After the sacrifices of children made to Molech, this area was cursed. The people began to throw garbage and dispose of the bodies of convicts there while unquenching fire burnt them. Unpleasant and acrid smoke constantly hovered over this area. The teaching of Jesus of Nazareth changed the meaning of the term Gehenna. Jesus used it to bring people to the reality of damnation. He pointed to the need for one's radical turning away from evil and sin in order to avoid this punishment. The valley of disgrace has become thus the image of eternal hell in Jesus' preaching.

Keywords

Gehenna; γέεννα; valley; sacrifices of children; hell; eternal damnation

References

- Bahat D., *Atlas biblijnej Jerozolimy*, oprac. wyd. pol. W. Chrostowski, przekł. E. Czerwińska, Warszawa 1999.
- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 5, Poznań 2012.
- Encyklopedia Biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 2004.
- Ewangelia według świętego Mateusza, cz. 1: Rozdziały 1–13*, wstęp, przekł. z oryg., koment. A. Paciorek, Częstochowa 2005 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1.1).
- Ewangelia według świętego Mateusza, cz. 2: Rozdziały 14–28*, wstęp, przekł. z oryg., koment. A. Paciorek, Częstochowa 2008 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1.2).
- Keener C. S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 2010.
- Montefiore S. S., *Jerozolima. Biografia*, przekł. M. Antosiewicz, W. Jeżewski, Warszawa 2011.
- Nowy leksykon biblijny*, red. F. Kogler, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. naczelny wyd. polskiego H. Witczyk, tł. z jęz. niem. Ł. Siemieniec, Kielce-Freiburg 2011.
- Nowy Testament. Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Tekst z komentarzem*, oprac. G. Vigni, przekł. komentarza T. Truś, Lublin 2000.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Pierwsza i Druga Księga Kronik*, tłum., wstęp i koment. H. Langkammer, Lublin 2001.
- Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. nauk. B. Dunaj, Warszawa 2001.
- Vilar Huesco V., *La Gehena, el seno de Abraham y el juicio particular la literatura judía precrisiana*, [w:] *XV Semana Bíblica Española*, Madrid 1955, s. 269–303.

